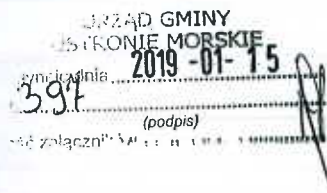


RS + JK



Kołobrzeg 2019.01.15

RADA GMINY Ustronie Morskie

Wpłynęło dnia 15.01.19

Nr 397
(podpis)

Rada Gminy Ustronie Morskie

Jako właściciel nieruchomości w gm. Ustronie Morskie obręb Sianożęty ul. Akacyjowa zwracam się z prośbą o przeprowadzenie kontroli prawidłowości zarządzania gminnymi pasami drogowymi oraz drogami wewnętrznymi w zakresie ich utrzymania bieżącego, remontów cząstkowych i kapitałnych, wydawania zgód na zajęcie pasa drogowego w tym na umieszczenie infrastruktury technicznej, kontroli zajęcia pasa drogowego – na przykładzie ulicy Akacyjowej w Sianożętach.

Ulica Akacyjowa nie ma jakoś lekkiego bytu. Powstała w niejasnych okolicznościach jako samowola budowlana i w owym czasie została wykonana tylko w części. Po zakupie nieruchomości m.in. przez nas, w wyniku naszych działań została przedłużona w sposób umożliwiający teoretycznie skomunikowanie nieruchomości przy niej zlokalizowanych.

Nawierzchnia wykonana w roku 2015 była nawierzchnią z tłucznia betonowego, wykonaną na szerokości 3 m.b., zapewniająca właściwą stabilność i nośność do transportu w tym materiałów na budowę (ale tylko środkiem pasa drogowego, części zapewniające dostęp do nieruchomości nie zostały nigdy - przez gminę mimo ciężącego na niej obowiązku-wykonane). W dalszym biegu rzeczy gmina wydała zgodę na budowę instalacji wodnych i kanalizacyjnych na rzecz operatora, co spowodowało zniszczenie nakładów poniesionych przez gminę niemal w całości. Winę za ten stan rzeczy ponosił urząd, który w sposób nienależyty zabezpieczył, kontrolował i egzekwował sposób prowadzenia prac i odtworzenie nawierzchni. Wielokrotnie o tym poprzednio informowałem.

Do dnia dzisiejszego nie rozpatrzono złożonego w poprzedniej kadencji mojego wniosku o kategoryzację drogi oraz nie wykonano oznakowania dającego zarządzającemu drogą kontrolę nad jej użytkowaniem przez pojazdy o DMC powyżej 3,5 ton. Pisma w tej sprawie kierowane do Rady Gminy i urzędu pozostały bez skutku. Efekt jest taki, że droga w obecnym swym stanie na kilku odcinkach rozpada się pod betoniarkami ważącymi 30 ton.

W roku 2017 droga była w zasadzie wykonywana w swej wierzchniej części na nowo za kwotę około 15000,00 PLN. Jednocześnie urząd prawdopodobnie wydawał zgody na wykonywanie w niej różnych prac budowlanych na rzecz operatora energetycznego, jednak nie egzekwował i nie odbierał drogi po jej zakończeniu przez co była regularnie niszczone poprzez nieprawidłowo

zagęszczone wykopy wzdłużne i poprzeczne i brak odtworzenia warstwy nawierzchni z kruszywa co dalej przekładało się na pokrywanie całej drogi gliną.

Kilka dni po wyborach, w ostatnich dniach października 2018 roku wykonano ponownie remont nawierzchni za około 11000 PLN. Prosiliśmy o naprawę dziur powstałych w nawierzchni, ale ostatecznie konieczność remontu w dużej mierze wynikała z przeprowadzonych w okresie poprzedzającym kolejnych prac przez operatora energetycznego – prac które spowodowały degradację drogi, za co bezpośrednio odpowiadał wykonawca. Czemu więc gmina poniosła koszty? Droga wyglądała omalże jak nowa do momentu kiedy znowu pojawiły się roboty prowadzone przez operatora energetycznego i inwestora na graniczącej z drogą nieruchomości. Operator energetyczny zniszczył poniesione przeze mnie nakłady na utwardzenie terenu pasa drogowego przed moją nieruchomością, zniszczył drogę na kilku odcinkach pozostawiając niezagęszczoną glinę w której zapadają się pojazdy i która rozwożona na kołach i gąsienicach niszczy inne odcinki. Moje wiadomości email w tej sprawie zostały bez skutku (28.10, 02.01, 03.01, 08.01). Jakby było tego mało w pasie drogowym w pierwszych dniach grudnia 2018 powstało składowisko ziemi obsuwającej się z deszczem na resztki drogi, która obecnie na dość obszernym odcinku nie jest możliwa do użytkowania w ruchu pieszym, a w wielu innych ma ograniczenia dla użytkowania pojazdów. Czyli dosłownie, wyrzucono kolejne 11000 PLN w błoto. Przypomnę tylko, że to obecna kadencja i nie da się tego zwalić na poprzednie władze gminy.

Reasumując proszę o ustalenie, z jakiego powodu gmina poniosła szkodę w postaci zniszczenia nakładów na wykonane prace przy ul. Akacyjnej (czy to zaniedbanie czy działanie celowe), z jakiego powodu nie dochodzono prawidłowego wykonania robót i odtworzenia nawierzchni, kto i na jakich zasadach zwróci mi nakłady poniesione i zniszczone za zgodą gminy na prace których nie chciała wykonać gmina a były niezbędne do normalnego korzystania z posiadanej nieruchomości w celu dostępu do niej, czy nieruchomości drogowe były przekazywane i odbierane formalnie, jaka powstała dokumentacja na wykonanie i odbiór prac naprawczych zleczanych przez gminę w roku 2017 i 2018, a na końcu kto jest za to osobiście odpowiedzialny jako pracownik oraz w trybie nadzoru.

Informuję Państwa radnych, że nigdy nie oczekiwaliśmy asfaltu i nie oczekujemy go nadal. Jednak nie widzę powodu do odcinania nas od cywilizacji i nie wykonywania przez gminę swoich zadań jako zarządcy drogi z poszanowaniem prawa i środków publicznych.